Wielka tragedia dotknęła dziś (2 sierpnia) dwie rodziny mieszkające w Łęczu. Dom, w którym mieszkało 15 osób, w tym małe dzieci, doszczętnie spłonął wraz z przylegającymi budynkami gospodarczymi. Cała wieś jest wstrząśnięta tym, co się stało. Zobacz więcej zdjęć Witolda Sadowskiego i Maćka Seroki.

Jak powiedział Komendant Gminny OSP w Elblągu Andrzej Misztal, pożar wybuchł około godz. 10.30. Najpierw zapaliła się drewniana stodoła. Od niej błyskawicznie ogień przeniósł się na stojącą obok oborę z przybudowanym garażem. Następnie zapalił się budynek mieszkalny. Był to zabytkowy dom tzw. podcieniowy, kryty strzechą z trzciny.

- Ogień rozprzestrzeniał się błyskawicznie – relacjonowali nam mieszkańcy wsi. - Miał ku temu idealne warunki: wysuszone drzewo na dachach, pokrycie trzciną budynku mieszkalnego. Języki ognia wzbiły się na kilkanaście metrów.

Na szczęście mieszkańcom udało się uciec. Nikt nie odniósł obrażeń. W domu mieszkały dwie rodziny. Pierwsza to małżeństwo z dziesięciorgiem dzieci w wieku od dwóch do 18 lat. Druga to rodzina z jednym dzieckiem.

Na miejsce pożaru pierwsi przyjechali strażacy-ochotnicy z Łęcza. Chwilę po nich pojawiły się dwa zastępy z OSP Tolkmicko. Potem dołączyły cztery wozy z PSP Elbląg. Jak nam powiedział zastępca komendanta elbląskiej straży pożarnej mł. bryg. Ryszard Baran, została zadysponowana min. cysterna z wodą dla zabezpieczenia, gdyż do ugaszenia i dogaszania są trzy budynki. W stodole było siano i do jego dogaszenia potrzeba bardzo dużo wody.

[fotoc]

W rozmowie z nami burmistrz Tolkmicka Andrzej Lemanowicz powiedział, że priorytetem jest znalezienie miejsca na nocleg dla pogorzelców na najbliższą noc. - Wszystko stało się tak nagle i niespodziewanie, ale gmina zrobi wszystko żeby pomóc tym ludziom, którzy znaleźli się w tragicznej sytuacji – mówił.

Wspólnie z kierownikiem GOKS w Tolkmicku burmistrz musi znaleźć lokal zastępczy, żeby te rodziny mogły gdzieś mieszkać. Gmina będzie chciała wspomóc pogorzelców zarówno finansowo, jak i rzeczowo.

***

Mieszkańcy Łęcza przejęci tragedią swoich sąsiadów już przynoszą niezbędne dla pogorzelców rzeczy do miejscowej świetlicy. Trwają prace nad uruchomieniem specjalnego konta, na które będzie można wpłacać pieniądze i w ten sposób pomóc dotkniętym tragedią rodzinom. A dziś o godz. 18 w Łęczu odbędzie się spotkanie mieszkańców oraz władz lokalnych, podczas którego ustalona zostanie dalsza forma pomocy. Do sprawy powrócimy.

źródło:Elbląska Gazeta Internetowa www.portEl.pl , Witold Sadowski

***

Wszystkich ludzi dobrej woli prosimy o dostarczanie pomocy w postaci materialnej (ubrania dla dzieci, sprzęt AGD, sprzęt gospodarstwa domowego,pościel, ręczniki, artykuły szkolne, zabawki) do Świetlicy wiejskiej w Łęczu. Wkrótce zostanie uruchomione specjalne konto, na które będzie można wpłacać pieniądze na rzecz poszkodowanych.